

2. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

Pamiętnik Literacki CXVII, 2026, z. 3, PL ISSN 0031-0514

DOI: 10.18318/pl.2026.3.8

ALIAKSANDR FIADUTA Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ROSYJSKA POLICJA POLITYCZNA I RODZINA POETY MATERIAŁY O LOSACH DZIEDZICTWA ADAMA MICKIEWICZA W ARCHIWACH ROSYJSKIEJ POLICJI POLITYCZNEJ XIX WIEKU

W 1855 roku nastąpiły dwie śmierci ważne dla naszego tematu. W Petersburgu 18 II (2 III według nowego stylu) umarł wszechrosyjski imperator Mikołaj I. W Stambule 26 XI umarł poeta i działacz polityczny Adam Mickiewicz.

Za życia Mikołaja I wspomnianie Mickiewicza w prasie i książkach ukazujących się na terytorium Imperium Rosyjskiego było zakazane, podobnie jak zabronione było przywożenie jego dzieł publikowanych poza granicami Imperium. Poeta i w czasie powstania, i po jego zakończeniu odmówił powrotu do kraju, którego był poddanym, według imperatora powinien więc zostać wymazany z pamięci. Jeżeli już jego utwory pojawiały się w druku, wydawcy i tłumacze musieli ukrywać nazwisko autora. Zamiast niego umieszczano kryptonim „M” albo odsyłano do fikcyjnego źródła dzieła: „Z historii litewskiej”, „Litewska legenda” itp.¹ Polityka cenzuralna w Imperium uległa złagodzeniu dopiero po zakończeniu wojny krymskiej. Nowy imperator Aleksander II potrzebował wsparcia liberalnej części społeczeństwa dla planowanych administracyjnych i politycznych reform, a w tej sprawie bez częściowej likwidacji urzędu cenzury poradzić sobie byłoby trudno. Nazwisko Mickiewicza – symboliczne dla rosyjskich liberałów – niechybnie powinno pojawić się w spisach wśród nazwisk innych pisarzy, których dzieła były zakazane za panowania Mikołaja I.

Wyraźne wskazówki do historii przywrócenia poezji Mickiewicza czytelnikom dają dokumenty z archiwów III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości, przechowywane w Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej (dalej: GARF)². Trzeba dodać, że III Oddział i afiliowany przy nim Korpus Żandarmów³

¹ O tym zob. zwłaszcza M. Rowicka, *Wydawnicze i cenzuralne losy twórczości Adama Mickiewicza w okresie zaborów*. Warszawa 2014. Zestawienie tłumaczeń utworów A. Mickiewicza na rosyjski ze wskazaniem, skąd zaczerpnięto tekst oryginalny od pierwszych lat jego emigracji do 1855 roku, zamieszczono w: *Adam Mickiewicz w russkiej pieczęci. 1825–1955. Bibliografickieskie materiały*. Sost. B. M. Bogatyr, J. L. Lewkowicz, A. S. Morszczichina, A. N. Stiepanow. Moskwa–Leningrad 1957, s. 22–43.

² Publikowane dalej dokumenty są przechowywane w zespole GARF, fond 109, opis 29. III Otdielenije, 1 ekspedycja, 1854 rok. Cytując dokumenty lub ich fragmenty, w nawiasach podaje numer karty.

³ To oficjalna nazwa policji politycznej, która miała oddziały w całym Imperium. [Przypis tłum.]

był najwyższą policją Imperium i równocześnie jego główną służbą specjalną. Wszystkie problemy dotyczące emigracji nieuchronnie przechodziły przez ręce urzędników tej instytucji, a decyzje podejmowano na najwyższym szczeblu.

Część wspomnianych dokumentów publikujemy dlatego, że bez nich trudno zrozumieć, jak naprawdę wyglądały pośmiertne dzieje poety w państwie, które opuścił legalnie i dobrowolnie.

Władza okazuje sentymentalne uczucia

25 IV z Ministerstwa Spraw Zagranicznych do rąk naczelnika III Oddziału, księcia Wasilija Dołgorukowa⁴, dociera pismo następującej treści:

Nasz ambasador w Paryżu, generał-adiutant hrabia Kisielew⁵, dostarczył mi podanie adresowane na Imię Jego Wysokości przez opiekuna dzieci zmarłego poety emigranta Mickiewicza, członka Cesarskiego Instytutu Francuskiego Ludwika Wołowskiego⁶, w którym prosi on o udzielenie wspomnianym dzieciom prawa do literackiej własności dzieł ich ojca w Rosji, z tym żeby druk tych utworów był poddawany uprzedniej cenzurze.

Namiestnik Królestwa Polskiego, generał-adiutant książę Gorczakow⁷, z którym wstępnie porozumiano się w tej sprawie, odpowiedział, że ponieważ Adam Mickiewicz nie jest uznawany za poddanego Królestwa i Imperium, to uważa, że prośba opiekuna dzieci tego emigranta nie podlega jego rozpatrzeniu.

Przekazując do wiadomości Waszej Ekscelencji to, co powyżej, mam zaszczyt dostarczyć Panu kopię depeszy naszego Ambasadora i wspomniane podanie Wołowskiego, równocześnie pytając, czy nie dozwoli Pan uznać, że możliwe byłoby osobiste wyłożenie tej sprawy Imperatorowi.

W tej sprawie będę oczekiwać od Waszej Ekscelencji życzliwego zawiadomienia. [k. 10r–10v]

Pismo podpisał towarzysz (zastępca, jeśli posłużyć się współczesną terminologią) ministra spraw zagranicznych, hrabia Iwan Tołstoj⁸ – przyszły minister poczty i telegrafów oraz członek Rady Państwa Imperium Rosyjskiego.

Relacje Rosji i Francji były skomplikowane. Stosunki dyplomatyczne zostały zerwane w czasie wojny krymskiej: 9/21 II 1854 Mikołaj I odrzucił ultimatum Napoleona III, który żądał wycofania wojsk rosyjskich z księstw naddunajskich (współczesnych Mołdawii i Rumunii). Ambasadora rosyjskiego odwołano. Jednak śmierć cesarza Mikołaja i klęska w wojnie doprowadziły do tego, że nowy cesarz, Aleksander II, stanął wobec konieczności normalizacji stosunków. Do Paryża skierowano Pawła Kisielewa, jednego z najwybitniejszych działaczy, cieszącego się

⁴ Wasilij Andriejewicz Dołgorukow (1804–1869) – działacz wojskowy i państwowy. Generał kawalerii (1856), generał-adiutant (1845). Główny naczelnik III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości (1856–1868).

⁵ Paweł Dmitriewicz Kisielew (1788–1872) – działacz państwowy i dyplomata. Hrabia (1839), generał-adiutant (1823), generał piechoty (1834), ambasador we Francji (1856–1862).

⁶ Ludwik Franciszek Rajmund Wołowski (1810–1876) – francuski ekonomista i prawnik. Krewny pianistki Marii Szymanowskiej (ur. Wołowska), matki żony Adama Mickiewicza, Celiny Mickiewiczowej, członek Akademii Nauk Politycznych i Moralnych, jednej z pięciu Akademii Instytutu Francuskiego (za panowania Napoleona III nosił nazwę *Institute Impérial de France*. [Przypis tłum.]

⁷ Michaił Dmitriewicz Gorczakow (1793–1861) – książę, działacz wojskowy i państwowy. Generał artylerii (1843). Generał-adiutant (1829). Namiestnik Królestwa Polskiego (1856–1861).

⁸ Iwan Matwiejewicz Tołstoj (1806–1867) – hrabia, działacz państwowy i dyplomata. Rzeczywisty radca stanu (1843). Towarzysz ministra spraw zagranicznych (1856–1861).

autorytetem w oczach liberalnej części społeczeństwa rosyjskiego, byłego ministra państwowych majątków Rosji, autora najpoważniejszych reform dotyczących chłopów państwowych do czasów reformy uwłaszczeniowej w 1861 roku. Ponieważ francuskie służby specjalne nieźle orientowały się w układzie sił w Petersburgu, kandydaturę Kisielewa można było traktować wyłącznie jako demonstrację przyjaznych zamiarów rosyjskiego władcy.

Do pisma Iwana Tołstoja dołączono na oddzielnej karcie informację wyjaśniającą istotę sprawy:

Opiekun dzieci zmarłego półtora roku temu poety polskiego Adama Mickiewicza, członek Francuskiego Cesarskiego Instytutu, Ludwik Wołowski, w piśmie adresowanym do Jego Wysokości zabiega o ochronę praw sierot po Mickiewiczu przy publikowaniu jego utworów, ponieważ stanowi to ich jedyny majątek.

Wołowski pisze, że pojawili się już chciwi spekulanci, którzy chcą sobie przywłaszczyć to prawo, i dlatego prosi o przyznanie dzieciom Mickiewicza wyłącznego prawa do wydawania dzieł ojca i nie dopuszczenie kogokolwiek do otrzymania tego prawa, tym bardziej że zgodnie z prawem Cesarstwa po śmierci twórcy prawo własności spadkobierców jest chronione przez 25 lat. [k. 11r–11v]

Tołstoj dodaje do tej informacji fragment z pisma Kisielewa:

Generał-Adiutant hrabia Kisielew, przekazując to pismo, dodaje:

„Wołowski stara się o wydanie Najwyższego polecenia, a konkretnie o wyłączne prawo należne dzieciom Mickiewicza do wydawania jego utworów, zgodnie z decyzjami istniejącymi w tej sprawie w Imperium.

Trudna sytuacja dzieci Mickiewicza, urodzonych na emigracji, zobowiązuje go, hr. Kisielewa, do poparcia tej sprawy”. [k. 12r]

Kisielew co nieco dopowiada. Nie może nie wiedzieć o tym, że dzieci Mickiewicza wcale nie zostały pozostawione na pastwę losu:

Powołano Komitet Funduszu Narodowego dla dzieci Mickiewicza. [...] Komitet działał dwa lata. [...] Zebrano ogółem ponad 100 tysięcy franków (pensję, jaką Mickiewicz – bibliotekarz Arsenału – otrzymałby za pół wieku)⁹.

W tym jednak przypadku Kisielew rozwiązuje własne problemy: skoro został mianowany ambasadorem w Paryżu, jest osobiście zainteresowany normalizacją stosunków z francuskim rządem. A w Komitecie opiekunów dzieci Mickiewicza wcale nie małą rolę odgrywa książę Hieronim Napoleon Bonaparte, wnuk młodszego brata Napoleona I, Hieronima, czyli kuzyn panującego we Francji cesarza Napoleona III. Rzecz jasna, książę Hieronim Napoleon to nie najbardziej wpływowa postać spośród przedstawicieli panującej dynastii, ale wystarczająco ważna, żeby zatroszczyć się o jego podopiecznych, zwłaszcza dzieci. Zdecydowanie istotne jest, by był to prywatny kontakt ambasadora, dlatego mowa „jedynie” o dzieciach wielkiego poety.

Niemniej szef żandarmów i naczelnik III Oddziału, książę Dołgorukow, nie musiał znać historii Mickiewicza ani tym bardziej być czytelnikiem i miłośnikiem poety. W archiwach jego wydziału przechowywano (i zachowało się do naszych dni) mnóstwo dokumentów dotyczących nie tylko powstania listopadowego, ale też spisku Szymona Konarskiego i sytuacji Polaków zesłanych do oddalonych guber-

⁹ J. W. Borejsza, *Sekretarz Adama Mickiewicza: Armand Lévy i jego czasy 1827–1891*. Wyd. 3, uzup. Gdańsk 2005, s. 160.

ni rosyjskich. W dodatku zaczynało się już przygotowywanie tzw. wielkich reform Aleksandra II – reformy uwłaszczeniowej, sądowej, oświatowej, w końcu wojskowej. III Oddział miał obserwować zmiany w nastrojach poddanych cesarza. Poza tym Aleksander ułaskawił byłych dekabrystów i wielu innych zesłańców politycznych, niektórzy nadal pozostawali pod tajnym nadzorem. Książę Dołgorukow miał mnóstwo ważnych spraw, dlatego biurokratyczna kultura epoki powodowała, że przedstawiono mu jeszcze jedną informację – o zmarłym poecie i jego losie. Zacytujemy ją w całości:

W 1824 roku pośród studentów Uniwersytetu Wileńskiego wykryto tajne stowarzyszenie, które miało na celu propagowanie nacjonalizmu w polskich guberniach. Do tego stowarzyszenia należał m.in. uczący się na tym uniwersytecie poeta Adam Mickiewicz.

Na podstawie najuniższego raportu w tej sprawie Ministra Oświaty Narodowej Najwyższa decyzja postanowiono osoby należące do tego stowarzyszenia rozesłać zgodnie z ich życzeniami i umiejętnościami do innych miast, wyłączając miasta polskie, z prawem wstąpienia na służbę. Na tej podstawie Mickiewicza przydzielono moskiewskiemu wojennemu generał-gubernatorowi¹⁰. W roku 1828 pozwolono mu zamieszkać w Sankt Petersburgu, w 1829 roku z Najwyższego pozwolenia wyjechał on za granicę na kurację i tam pozostał.

W latach 1833 i 35 Kijowski Wojenny Gubernator¹¹ na podstawie otrzymanych prywatnych informacji zawiadamiał, że Mickiewicz wydał za granicą kontynuację swojego utworu *Dziady*, zawierającą najzłośliwsze i najbardziej zuchwałe uwagi pod adresem naszego Rządu, i że będąc członkiem Komitetu Rewolucyjnego, razem z Lelewelem¹² przysłali z Paryża do Lipska dwa oburzające utwory napisane po polsku, jeden z nich, zatytułowany *Komitet Narodowy*, zawierał m.in. apel do Żydów mieszkających w Królestwie Polskim i zachodnich guberniach.

Z wykazu książek zakazanych sporządzonego w Ministerstwie Oświaty Narodowej wynika, że niektóre utwory Mickiewicza zostały w Rosji zabronione.

W 1855 roku Mickiewicz zmarł.

Opiekun jego dzieci, członek Cesarskiego Instytutu Francuskiego, Ludwik Wołowski, przedstawił naszemu ambasadorowi w Paryżu podanie adresowane na Najwyższe imię, w którym zabiega o ochronę praw sierot po Mickiewiczu dotyczących przedruków jego utworów, a ponieważ stanowią one jedyny majątek tych sierot, prosi o przyznanie im wyłącznego prawa do wydawania dzieł ojca zgodnie z panującymi w Rosji przepisami, wedle których po śmierci autora prawo własności do jego dzieł przez 25 lat należy do spadkobierców pod warunkami, które wskaże Rząd. Prosząc równocześnie o zapobieganie wydawaniu dzieł Mickiewicza przez kogo innego, Wołowski dodaje, że pojawili się już chciwi spekulanci, którzy chcą sobie przywłaszczyć wspomniane prawo.

Generał-adjutant Kisielew, przyjmując do wiadomości trudną sytuację dzieci Mickiewicza urodzonych na emigracji, przekazał wspomnianą prośbę Towarzyszowi Ministra Spraw Zagranicznych, zabiegając ze swojej strony o zapewnienie im w Rosji wyłącznego prawa własności do dzieł ojca i wydawania ich w zgodzie z istniejącymi decyzjami.

Następnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nawiązało kontakt z Namiestnikiem Królestwa

¹⁰ Stanowisko moskiewskiego wojennego generał-gubernatora zajmował generał kawalerii, najjaśniejszy książę Dmitrij Władimirowicz Golicyn (1771–1844).

¹¹ W 1833 roku w guberni kijowskiej nie było stanowiska wojennego gubernatora; prawdopodobnie chodzi o gubernatora obywatelskiego, rzeczywistego radcę stanu Grigorija Siergiejewicza Łaskariowa (1788–1849). W 1835 roku stanowisko kijowskiego, połtawskiego i czernihowskiego wojennego gubernatora zajmował hrabia Aleksandr Dmitrijewicz Guriew (1785–1865) – generał-lejtnant (1827).

¹² Z niewiadomych przyczyn kijowski generał-gubernator A. D. Guriew posługiwał się niewiarygodnymi informacjami: Adam Mickiewicz nigdy nie był członkiem Komitetu Rewolucyjnego. Niewykluczone, że jego korespondent zamieścił w jednym piśmie dwa znane mu nazwiska przedstawicieli polsko-litewskiej emigracji.

Polskiego; ponieważ jednak generał-adiutant księżę Górczakow odpowiedział, że Adam Mickiewicz nie należy do poddanych Królestwa, tylko Imperium, i uważa, że wspomniana prośba Wołowskiego nie podlega jego rozpatrzeniu, to tajny radca Tołstoj zawiadamia o tym Waszą Ekszelencję, dodając, czy nie uzna Pan za możliwe zwrócenie się z tą sprawą z najpokorniejszą informacją.

III Oddział uważa, że wskazana wyżej prośba podlega rozpatrywaniu w Ministerstwie Oświaty Narodowej. [k. 13r–15r]

Informacja jest datowana 6 V 1857.

Najwyraźniej szef żandarmów przyjął informację do wiadomości. W aktach sprawy zachował się brudnopis (kopia) pisma adresowanego do towarzysza ministra oświaty narodowej księcia Piotra Wiaziemskiego z 10 V 1857. Być może ten tekst, na który zostały naniesione poprawki, był pisany pod dyktando samego Dołgorukowa albo poprawki nanoszono pod dyktando księcia na przygotowany wcześniej projekt pisma. Jak wypadło w biurokratycznej korespondencji na tak wysokim szczeblu, w piśmie została wyłożona historia całej sprawy:

P. Towarzysz Ministra Spraw Zagranicznych dostarczył mi kopię depeszy naszego ambasadora w Paryżu i podanie adresowane na Najwyższe imię, przekazane mu przez członka Cesarskiego Instytutu Francuskiego, Ludwika Wołowskiego, który jako opiekun dzieci zmarłego emigranta Adama Mickiewicza zabiega o zapewnienie wspomnianym dzieciom prawa do literackiej własności dzieł ich ojca, zgodnie z panującymi u nas przepisami i na takich warunkach, jakie wskaże nasz Rząd.

Tajny radca Tołstoj dodaje, że w tej sprawie nawiązano kontakt z p. Namiestnikiem Królestwa Polskiego, ale Jego Ekszelencja odpowiedział, że prośba Wołowskiego nie podlega jego rozpatrywaniu, ponieważ Mickiewicz nie był poddanym Królestwa, tylko Imperium.

Przyjmując do wiadomości, że prośba Wołowskiego, którą należy rozpatrzyć w zestawieniu z przepisami cenzury i zdecydować, czy dzieła Mickiewicza mogą być w Rosji drukowane i sprzedawane, nie podlega mojemu rozpatrywaniu, uważam za swój obowiązek kopię depeszy p. gen.-ad. hr. Kisielewa i podanie Wołowskiego przekazać wedle przynależności Waszej Ekszelencji, dodając jedynie, że Adam Mickiewicz po odjeździe za granicę w 1829 roku, samowolnie nie powróciwszy do ojczyzny, został członkiem Komitetu Rewolucyjnego i wydawał własne utwory pełne złośliwych i zuchwałych wypowiedzi przeciwko naszemu Rządowi i rozpowszechniał inne oburzające dzieła w języku polskim.

Będę miał honor oczekiwać Pańskiej informacji o decyzji, jaka zostanie podjęta w tej sprawie. [k. 15v]

Trzeba rozumieć, że w rzeczywistości los podania Ludwika Wołowskiego będzie zależał od tego, jak zostanie ono przedstawione samemu imperatorowi. Wątpliwe, żeby Aleksandra II interesowała poezja tak bardzo, by miał jakieś własne zdanie na temat twórczości polskiego poety-proroka. Mógł raczej zwrócić uwagę na inną okoliczność.

Paryż stanowił główne centrum życia emigranckiego. Tutaj w Hôtel Lambert znajdowała się rezydencja najbardziej wpływowego spośród polskich emigrantów, byłego towarzysza ministra spraw zagranicznych Rosji, przyjaciela młodości cesarza Aleksandra I, dawnego członka tzw. Niejawnego Komitetu Aleksandra I i kuratora Wileńskiego Okręgu Naukowego, księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Francja wspierała polską emigrację od powstania listopadowego, kiedy markiz Lafayette, jeden z liderów parlamentu francuskiego, wzywał do interwencji w Rosji, żeby powstrzymać zniszczenie walczącej Polski. Mowa o dzieciach poddanego rosyjskiego, ale są to dzieci genialnego poety-emigranta, którego kult już się zaczyna szerzyć wśród jego rodaków. Na dodatek „stosunek do Polski i do Polaków [...]

był miarą postępowości”¹³ – rzecz jasna, nie w oczach rządu rosyjskiego, ale w oczach Europejczyków.

Toteż tutaj osoba relacjonująca tę sprawę grała niezwykle ważną rolę.

25 VIII 1857 z kancelarii ministra oświaty narodowej do III Oddziału wychodzi pismo następującej treści:

Panujący Imperator, po wysłuchaniu w dniu 11 sierpnia mojego najpokorniejszego sprawozdania, ze względu na szczególną monarszą łaskawość Najwyższą swoją decyzją zezwolił na zapewnienie dzieciom zmarłego emigranta, poety Adama Mickiewicza, prawa literackiej własności do dzieł ich ojca w Rosji i Królestwie Polskim, jeśli zostaną dopuszczone przez cenzurę, pod warunkiem żeby korzyści z tego prawa do uzyskania pełnoletności, a po tym czasie te spośród nich, które przyjmą rosyjskie poddaństwo.

Uważam za swój obowiązek zawiadomić o tej Najwyższej decyzji Waszą Ekszelencję, odpowiadając, Miłościwy Panie, na Pańskie pismo z 10 maja tego roku, uzupełniając, że aby doprowadzić do jej wypełnienia po decyzji cenzury, wydałem stosowne rozporządzenia i zawiadomiłem o nim p. Namiestnika Królestwa Polskiego i p. Ministra Spraw Wewnętrznych¹⁴, i podałem tę informację Ministrowi Spraw Zagranicznych¹⁵, aby przekazał ją członkowi Instytutu Francuskiego Wołowskiemu jako opiekunowi dzieci Mickiewicza w odpowiedzi na jego podanie o uproszenie monarszej łaskawości dla dzieci Mickiewicza. [k. 16r–16v]

Pismo podpisał towarzysz ministra oświaty narodowej, książę Piotr Wiaziemski¹⁶.

Niewątpliwie trudno byłoby znaleźć bardziej odpowiedniego referenta dla pozytywnego załatwienia sprawy:

Wiaziemski dobrze znał język polski, od czasów swojej służby w Warszawie dobrze znał najważniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji, jego polskie sympatie były powszechnie znane; to naturalne, że między nim a [Adamem] Mickiewiczem powstały przyjacielskie stosunki¹⁷.

I w tym przypadku Wiaziemski przedstawiał sprawę, która dotyczyła dzieci nie tylko wielkiego poety, ale i przyjaciela. Możemy przypuszczać, że jego wystąpienie było dobrze umotywowane i przekonujące. Obraz biedującej rodziny zmarłego poety to tylko jeden z argumentów popierających pozytywne rozpatrzenie sprawy.

Widać jednak wyraźnie, że „sentymentalizm” cesarza dotyczył właśnie dzieci. Zastrzeżenia w podjętej decyzji okazały się bardzo istotne: jeżeli po uzyskaniu pełnoletności dzieci Mickiewicza nie przyjmą rosyjskiego poddaństwa, zostaną pozbawione praw do dziedziczenia po swoim ojcu na terytorium Imperium Rosyjskiego.

¹³ B. Olszewicz, *Aleksander Humboldt i polski świat literacki*. „Przegląd Humanistyczny” 1964, nr 1, s. 74.

¹⁴ Na stanowisku ministra spraw wewnętrznych w latach 1855–1861 był rzeczywisty tajny radca (1851) Siergiej Stiepanowicz Łańskoj (1788–1862).

¹⁵ Ministrem spraw zagranicznych w latach 1856–1882 był tajny radca książę Aleksandr Michajłowicz Górczakov (1798–1883).

¹⁶ Piotr Andriejewicz Wiaziemskij (1792–1878) – książę, poeta, działacz państwowy. Towarzysz ministra oświaty narodowej (1855–1858), członek Głównego Zarządu Cenzury. Autor artykułów o twórczości Mickiewicza i szkicu wspomnienia *Mickiewicz i Puszkina* (1873). Tłumaczył na język rosyjski prozą *Sonetów krymskie*. O nim i jego stosunku do Polski i Mickiewicza zob. S. Fiszman, *Piotr Wiaziemski w Warszawie*. W: *Archiwalia mickiewiczowskie*. Wrocław 1962.

¹⁷ M. I. Gillelson, *Wiaziemskij. Życie i twórczość*. Leningrad 1969, s. 151.

skiego. Tzn. dzieci poety staną się dorosłymi kontynuatorami politycznego uchodźcy, który nie wrócił. Albo więc przyjmą rosyjskie poddaństwo, tym samym zaneigując odmowę powrotu ojca, który wyjechał z Imperium dla poratowania zdrowia, albo same się pozbawią monarszej łaskawości.

Imperium pozostawało Imperium

W momencie, w którym Aleksander II powziął stosowną decyzję, zgodnie z rosyjskim prawodawstwem pełnoletność – tzn. prawo zarządzania swoją własnością bez opiekuna – nabywało się z chwilą ukończenia 21 lat. Spośród sześciorga dzieci Adama i Celiny Mickiewiczów pełnoletnia była tylko najstarsza córka, Maria. Najmłodszy syn, Józef Rafał, miał 7 lat. Jak wiadomo, żadne z dzieci Mickiewicza nie przyjęło rosyjskiego poddaństwa.

W ten sposób przyznanie przez cesarza Aleksandra II praw autorskich do twórczej spuścizny Mickiewicza jego dzieciom w praktyce likwidowało polityczne ograniczenia dotyczące druków jego dzieł na terytorium Imperium i ich tłumaczenia na język rosyjski. Było to ważne. Od 1857 do 1870 roku dzieła poety po rosyjsku publikowano 115 razy, włączając w to przekłady *Konrada Wallenroda*, *Grażyny*, fragmentów *Dziadów* (oczywiście po usunięciu historii walki Mikołaja Nowosilcowa *«Senatora»* z młodzieżą wileńską) i nawet *Pana Tadeusza*. Nie dotyczyło to jednak dzieł Mickiewicza publikowanych poza granicami Imperium, w tym (przede wszystkim) po polsku. Mickiewicz drukowany na terytorium Francji i Szwajcarii tylko nielegalną drogą mógł dostać się do Rosji i Królestwa Polskiego.

1 IX 1870 petersburski portowy urząd celny przekazuje do III Oddziału niezupełnie zwyczajny ładunek, który, jak należy, został opieczętowany państwową (tzn. herbową) pieczęcią. Ładunek jest ciężki, znajdują się w nim książki:

S. Petersburgski kupiec pierwszej gildii Bruno Hofmark¹⁸ w oświadczeniu przekazanym pod numerem 1497/5 wskazał na przybyłe angielskim statkiem „Kato” z Dunkierki rejs nr I.P. 43CS325 dwie skrzynie zawierające książki, na podstawie art. 39 waga brutto 12 pudów 39 funtów.

Po rewizji w tych skrzyniach w liczbie książek podlegających kontroli cenzury znaleziono 15 tomów utworów Adama Mickiewicza¹⁹.

W związku z tym Petersburgski Urząd Pocztowy ma zaszczyt przekazać z tym pismem do III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości wymienione 15 tomów dzieł Mickiewicza do stosownego rozporządzenia z państwową pieczęcią i uprzejmie prosi, aby o otrzymaniu tych książek urząd celny zaszczycono informacją.

Dokument towarzyszący został podpisany przez kierującego stołecznym portowym urzędem celnym²⁰.

Nie wiemy, jakie dokładnie wydanie kupiec Hofmark przywiózł do stolicy Im-

¹⁸ Bruno Iwanowicz Hofmark (1834–1885) – kupiec pierwszej gildii. Urodzony w Lipawie na Litwie. Poddany szwedzki. Do kupiectwa trafił w 1867 roku, był właścicielem wytwórni cykorii i fabryki śrub na Stronie Wyborskiej. Został pochowany na luteraniskim Cmentarzu Smoleńskim w Sankt Petersburgu.

¹⁹ W oryginalnym dokumencie wyróżnione zdanie zostało pokreślone czerwonym ołówkiem – prawdopodobnie zrobiła to osoba czytająca pismo bezpośrednio w III Oddziale.

²⁰ W latach 1867–1871 petersburskim portowym urzędem celnym kierował rzeczywisty radca stanu Aleksiej Andriejewicz Romanow (1825–1875).

perium Rosyjskiego. W każdej sytuacji po powstaniu styczniowym wszystkie książki publikowane po polsku cenzorzy rozpatrywali szczególnie wnikliwie. W tym przypadku jednak chodziło o edycję dzieł poety, którego twórczość była wykorzystywana przez powstańców, poety, który po powstaniu listopadowym został emigrantem politycznym, wreszcie chodziło o wydanie emigracyjne, czyli takie, gdzie niewątpliwie znajdowały się utwory, które mogły i powinny zostać ocenzone i niedopuszczone do publikacji i przywiezienia na terytorium imperium.

Na notatce nieznany urzędowy osobnik ołówkiem wpisał uwagę: „No i co teraz mamy zrobić z tymi książkami?”

Rzeczywiście – co?

Po reformach Aleksandra II cenzurę wyłączono z zadań III Oddziału i przekazano oddzielnemu Komitetowi Cenzury Zagranicznej.

Rzecz jasna, logika nakazywała powierzyć dzieła Mickiewicza właśnie temu urzędowi. Tak się też stało 21 IX. Kopia (brulion) dokumentu towarzyszącego zachowała się w archiwum:

St. Petersburgski Urząd Celny przekazał do III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości w celu wydania stosownej decyzji 15 tomów dzieł Adama Mickiewicza, które znalazły się wśród książek podlegających decyzji cenzury, wykazanych w oświadczeniu Nr 1497/5 petersburskiego kupca pierwszej gildii Brunona Hofmarka dostarczonych na przybyłym z Dunkierki angielskim statku „Kato” w dwu skrzyniach opatrzonych znakiem I.P 43CS325.

Przekazując wymienione dzieła Komitetowi Cenzury Zagranicznej III Oddział, uważając to za swój obowiązek, prosi o ich wydanie kupcowi Hofmarkowi, jeśli w ocenie cenzury okaże się to możliwe, i o zawiadomienie o tym, co postanowiono.

Kier. Oddz. Mieziencow²¹. [k. 50r]

W odpowiedzi na ręce szefa żandarmów nadeszła następująca informacja:

Przysłane z listem przewodnim z dnia 21 września Nr 2756 piętnaście tomów dzieł Adama Mickiewicza zostało odebrane w Komitecie Cenzury Zagranicznej. Dzieła te są zakazane przez cenzurę i nie mogą być wydane właścicielowi. Dlatego jeśli kupiec Hofmark pojawi się w Komitecie, proponuje się, żeby odesłał te książki z Komitetu z powrotem za granicę, albo jeżeli on nie zechce, książki zostaną zatrzymane w Komitecie.

O czym Komitet ma zaszczyt zawiadomić III Oddział Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości, odpowiadając na wskazane wyżej pismo Nr 2756. [k. 52r]

Dokument podpisał prezes Komitetu Cenzury Zagranicznej Fiodor Iwanowicz Tiutczew, wielki poeta rosyjski²². Jego zastępcą, a później następcą na tym odpowiedzialnym stanowisku państwowym, został Paweł Piotrowicz Wiaziemski – syn

²¹ Nikołaj Władimirowicz Mieziencow (1827–1878) – prawnuk A. W. Suworowa, działacz państwowy i wojskowy. Generał-major (1865). Uczestniczył w wojnie krymskiej i w tłumieniu powstania styczniowego. Od grudnia 1876 szef żandarmów, członek Rady Państwa, członek komitetów do spraw Kaukazu i Królestwa Polskiego. Zaszczytowany przez narodowolca Siergieja Stiepnika-Krawczynskiego.

²² Fiodor Iwanowicz Tiutczew (1803–1873) – poeta, dyplomata, działacz państwowy. Tajny radca (1865). Prezes Komitetu Cenzury Zagranicznej (1858–1873). Członek Głównego Urzędu do spraw Druku (od 1865). Ideolog pansławizmu. We wrześniu 1842 pod wpływem lektury prelekcji paryskich Mickiewicza Tiutczew wysłał do polskiego poety z Monachium dedykowany mu wiersz podpisany skrótem nazwiska „F. Tczw.” (*Listy do Adama Mickiewicza*. Red. E. Jaworska, M. Prusak. T. 5. Oprac. M. Dernałowicz [i in.]. Warszawa 2014, s. 14–15). [Przypis tłum.]

księcia Piotra Andriejewicza Wiaziemskiego, który 15 lat wcześniej uzyskał przyznanie dzieciom poety praw autorskich do dzieł Mickiewicza na terytorium Imperium Rosyjskiego.

Z pewnością rosyjskie służby specjalne miały też inne problemy z dziećmi poety oraz z jego poetyckim i politycznym dziedzictwem. Jednak w 1880 roku, mniej więcej rok przed zabójstwem imperatora Aleksandra II, ostatecznie zlikwidowano III Oddział. Ta struktura na zawsze przeszła do historii, tymczasem poezja Mickiewicza żyje nadal.

Tajne służby i rodzina poety

Niespokojne córki zmarłego poety

4/16 I 1858 namiestnik imperatora w Królestwie Polskim, książę Gorczakow, kieruje do III Oddziału następujące pismo:

O zgodzie udzielonej dwom córkom poety
Mickiewicza na wyjazd do Wilna
Do Pana Głównego Naczelnika III Oddziału
Kancelarii Prywatnej Jego Cesarskiej Mości

Mieszkanka Warszawy, Aniela Leszczyńska, urodzona Szymanowska²³, wyjaśniając w najuniżeńszej prośbie, że córki słynnego emigranta, poety Mickiewicza, i jej siostrzenice, Maria i Helena Mickiewicz, za pośrednictwem naszej Ambasady w Paryżu proszą o najmiłościwszą zgodę, by mogły przyjechać na rok do Warszawy i spotkać się z krewnymi, prosi o okazanie monarszej łaski dla ich prośby.

Takie podanie Minister-Sekretarz²⁴ do spraw Królestwa Polskiego przekazał mi 18/30 listopada 1857 roku pod nr 3393 dla porównania z tymi informacjami, jakie w tej sprawie nadejdą od naszej Ambasady w Paryżu i w efekcie przedstawienia Jego Wysokości moich wniosków.

Dlatego też nawiązano kontakt z naszą Ambasadą w Paryżu, prosząc o jak najszybszą informację na temat prowadzenia się Marii i Heleny Mickiewicz, ale odpowiedź w tej sprawie jeszcze nie nadeszła.

Tymczasem przybył do Warszawy wracający z zagranicy akademik Petersburskiej Cesarskiej Akademii, Tadeusz Gorecki²⁵, na podstawie paszportu wydanego przez byłego Ministra Spraw Wewnętrznych 11 maja 1855 roku, nr 263/217, w tenże paszport nasz Konsul Generalny w Paryżu²⁶ 5/17 grudnia 1857 roku wpisał żonę Goreckiego Marię, urodzoną Mickiewicz, i jej siostrę, Helenę Mickiewicz, które przybywszy z Goreckim do Warszawy, wyraziły pragnienie udania się do Wilna, do mieszkających tam krewnych.

²³ Aniela Leszczyńska (1824–1871) była córką Józefa Franciszka Szymanowskiego z drugiego małżeństwa z Elżbietą Młodzianowską, tzn. była przyrodnią siostrą Celiny Mickiewiczowej i ciotką jej dzieci. Jej mężem był Jan Nepomucen Leszczyński (1806–1886), pedagog, właściciel pierwszej prywatnej szkoły w Warszawie.

²⁴ W latach 1857–1861 stanowisko ministra – sekretarza stanu Królestwa Polskiego zajmował Jan Karnicki (1813–1879).

²⁵ Tadeusz Gorecki (1825–1868), syn poety Antoniego (1825–1868), uczestnika powstania listopadowego przebywającego na emigracji we Francji od 1834 roku. Emigrując, Antoni Gorecki zostawił w kraju żonę Wiktorię z domu Ejdziwitończ (ok. 1800 – 1873) z czwórką dzieci. Tadeusz, malarz, absolwent i stypendysta Imperatorskiej Akademii Sztuk Pięknych w Sankt Petersburgu. Od 1855 roku przebywał za granicą, w 1857 roku w Paryżu, gdzie poślubił Marię Mickiewicz (1 XI tego roku).

²⁶ Stanowisko konsula generalnego w Paryżu w latach 1856–1861 zajmował radca stanu Karl Karłowicz Küster (1808–1861).

Pozwoliwszy Warszawskiemu Wojennemu Generał-Gubernatorowi na udzielenie im zgody na udanie się do Wilna, pod warunkiem żeby o ich wyjeździe do tego miasta zawiadomiono tamtejszego Wojennego Gubernatora, mam zaszczyt o tym zawiadomić Waszą Wysokość. [k. 17r–18v]

Aniela Leszczyńska mieszka w Warszawie. Jest całkowicie prawomyślna, za-mężna ze znanym obywatelem. Trudno spodziewać się po niej jakichkolwiek nie-przyjemności.

Nieco bardziej skomplikowana była sytuacja z Tadeuszem Goreckim. Był synem znanego poety polskiego, Antoniego Goreckiego, który wyemigrował po powstaniu listopadowym. Tadeusz pojechał do Francji spotkać się z chorym ojcem, a wraca ożeniony z córką innego znanego emigranta, który odmówił powrotu, na dodatek wielkiego, choć już zmarłego poety. Teraz Maria Gorecka i jej siostra Helena proszą o pozwolenie na wyjazd do Wilna, gdzie imię ich ojca, studenta tamtejszego uniwersytetu, jest otoczone powszechną miłością i szacunkiem. Czy to nie spowoduje niepożądanych dla władzy ekscesów?

Na wszelki wypadek władze warszawskie ubezpieczają się od możliwych nie-przyjemności, dodając informację o Goreckim:

Wiadomości o Mickiewiczu zostały zawarte w załączonym wyjaśnieniu; Gorecki natomiast, ożeniony z córką Mickiewicza, jest synem polskiego emigranta. Kształcił się na koszt Rządu w Akademii Sztuk i obecnie znajduje się za granicą dla doskonalenia się w malarstwie. [k. 19r]

Rzecz jasna, w tej krótkiej informacji nie chodzi o to, że Antoni Gorecki jest poetą, ale o to, że jest emigrantem.

Szef żandarmów i naczelnik III Oddziału, znany nam już generał-adiutant księżę Dołgorukow, 15 I 1858 kieruje na ręce wojennego generał-gubernatora i naczelnika czwartego (wileńskiego) okręgu korpusu żandarmów analogiczne tajne pisma, cytowane tutaj na podstawie kopii brulionu:

P. Namiestnik Królestwa Polskiego zawiadomił mnie, że córki zmarłego emigranta Mickiewicza (poety), Maria i Helena, przyjechawszy z zagranicy do Warszawy z mężem pierwszej z nich, Akademikiem Imperatorskiej Akademii Sztuk Tadeuszem Goreckim, wybierają się stamtąd do Wilna, do mieszkających tam swoich krewnych.

Mam zaszczyt prosić pokornie Waszą Ekszelencję, czy nie zechciałby Miłościwy Pan nakazać niejawną obserwację pani Goreckiej i jej siostry i zawiadomić mnie o ich zachowaniu. [k. 20r–20v]

Wojskowa poczta kurierska w Imperium Rosyjskim działała dobrze. Już 24 I – tzn. po 9 dniach – wileński wojenny generał-gubernator wysłał do Petersburga do księcia Dołgorukowa krótkie sprawozdanie z wypełnienia nałożonego na niego obowiązku:

W następstwie pisma Waszej Ekszelencji z 15 stycznia nr 121 mam zaszczyt zawiadomić, że zanim jeszcze otrzymałem rzeczne Pańskie pismo, wydałem stosowne rozporządzenie o ustanowieniu niejawnej obserwacji żony Akademika Fomy [!] Goreckiego, Marii urodzonej Mickiewicz, i jej siostry, Heleny Mickiewicz, po tym jak otrzymałem informację Warszawskiego Wojennego Generał-Gubernatora o wyjeździe tych osób z Warszawy do Wilna, do krewnych mieszkających w tutejszej guberni, i o zachowaniu Pani Goreckiej i jej siostry, Mickiewicz, przebywających po wyjeździe męża pierwszej z nich do Petersburga u swoich krewnych, znajdujących się w okolicach Wilna, w odpowiednim czasie nie omieszkam poinformować Waszą Ekszelencję. [k. 21r–21v]

Dokument podpisał generał-adiutant Nazimow²⁷. Trzeba uwzględnić, że Wła-

²⁷ Władimir Iwanowicz Nazimow (1803–1874) – działacz wojskowy i państwowy. Gubernator wo-

dimir Iwanowicz Nazimow w 1836 roku na podstawie decyzji imperatora Mikołaja I był przy następcy tronu w charakterze instruktora sztuki wojkowej. Urząd znaczący, jeśli wziąć pod uwagę, że w dynastii Romanowów następcy byli wychowywani nie do administrowania państwem, ale przede wszystkim jako dowódcy wojsk. Sądząc na podstawie wszystkiego, Nazimow ze swym wychowankiem byli w dość konfidenjonalnych stosunkach, skoro swoje stanowisko w wileńskim wojennym okręgu (dostatecznie problematycznym ze stołecznego punktu widzenia) otrzymał on w pierwszym roku rządów Aleksandra II. W rzeczywistości jego mianowanie miało być demonstracją zmian w stosunku do Polaków i katolików:

Na uroczystości w dniu 17 kwietnia [1856] z okazji urodzin imperatora złożyły się liturgia sprawowana w katedrach prawosławnej oraz katolickiej, obiad u generał-gubernatora dla wyższego duchowieństwa, urzędników wojskowych i cywilnych, uroczyste otwarcie wileńskiego muzeum starożytności i niesłychana iluminacja miasta [...]. Następnie, 27 maja, odbył się „wspaniały bal” szlachty guberni Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej na cześć nowego naczelnika kraju z udziałem książąt Radziwiłłów, Czetyrtyńskich, Giedrojców, hrabiów Tyszkiewiczów, Tyzenhauzów, Czapskich i „wielu innych starych rodzin szlacheckich”, „najznakomitszych i najstarszych rodów litewskich”. Bal zgromadził blisko 600 osób [...]. Nazimowowi i jego żonie zgotowano „prawdziwie carskie przyjęcie”²⁸.

Wzruszająca jedność, do jakiej w tych dniach doszło między nowo mianowanym gubernatorem a polsko-litewską elitą, wywołała nie tylko „nagłą” miłość do młodego imperatora, którego dzień urodzin obchodzono, ale też prawdziwie szczerą radość z tego, że mianowano właśnie Nazimowa. W 1841 roku on, ustanowiony naczelnikiem komisji śledczej badającej działania konspiracyjnej siatki Konarskiego, nie pozwolił, by ówczesny generał-gubernator Fiodor Mirkowicz²⁹ powtórzył „sukces” Nikołaja Nowosilcowa, który w związku ze sprawą tajnych związków studenckich zniszczył Uniwersytet Wileński: „Jego przybycie do Wilna w lutym 1856 zostało przyjęte jak powrót długo wyczekiwanego przyjaciela”³⁰.

W odróżnieniu od władz petersburskich, Nazimow dobrze sobie zdawał sprawę, kim dla wileńskiej elity są młode damy, które przyjechały do jego guberni. Miał za zadanie wykorzystać tę wizytę dla umocnienia własnej popularności, równocześnie jednak nie dopuścić nawet podejrzeń o „folgowanie” tendencjom nacjonalistycznym. Niewykluczone, że autor kolejnego dokumentu, naczelnik korpusu żandarmów czwartego okręgu, generał-major Andriej Kucynskij³¹, mógł uzgodnić swoje pismo do księcia Dołgorukowa z 30 I 1858 z Nazimowem, chociaż formalnie był od niego niezależny:

Odpowiadając na polecenie Waszej Ekscelencji Nr 122, z najgłębszym szacunkiem mam zaszczyt donieść o przybyciu do Wilna Akademika Sztuk Tadeusza Goreckiego, przedstawił mi go redaktor

jenny i kierujący częścią cywilną, grodzieński, kowieński i miński generał-gubernator, dowodzący wileńskim okręgiem wojskowym (1855–1863). Generał piechoty.

²⁸ P. M. Ławriniec, *Pawieł Kukulnik i Władimir Nazimow*, „Literatūra” 2017, nr 2, s. 67–68.

²⁹ Fiodor Jakowlewicz Mirkowicz (1789–1866) – generał piechoty, senator, grodzieński, miński i białostocki generał-gubernator, wileński wojenny gubernator.

³⁰ M. Dołbiłow, *Russkij kraj, czująca wiera... Etnokonfesionanaja politika impierii w Litwie i Biełorussii pri Aleksandrie II*, Moskwa 2010, s. 169.

³¹ Andriej Aleksandrowicz Kucynskij (1804–1875) – od 1855 roku naczelnik Korpusu Żandarmów czwartego okręgu. Generał kawalerii od 1872 roku.

tutejszego czasopisma i znany poeta Odyniec³². Goreckiego poznałem już nieco dawniej w St. Petersburgu z powodu szczególnej sympatii, jaką okazywał mu były Naczelnik Sztabu Korpusu Żandarmów³³.

Tutaj wszyscy zaznajomieni z literaturą polską czczą imię Mickiewicza (urodzonego w guberni Grodzieńskiej) i szczytą się nim jak najwspanialszą jej ozdobą. W Wilnie jest jeszcze paru rówieśników i przyjaciół poety z czasów uniwersyteckich, dlatego jego córki, starsza, dwiętnastoletnia, zamężna Gorecka, i młodsza, panna szesnastoletnia, zostały serdecznie przyjęte, ale bez zbędnego entuzjazmu. Zorganizowano im cztery wieczory w kręgach średnich klas, tzn. literatów i medyków, lecz zjawili się na tych wieczorach i przedstawiciele wyższego towarzystwa. Obie córki Mickiewicza swoją skromnością i uprzejmością zwróciły uwagę wszystkich – starsza na Sorbonie zdała egzamin na guwernantkę.

20 stycznia cała rodzina została przedstawiona żonie Generała-Adiutanta Nazimowa³⁴ i była przyjęta bardzo uprzejmie.

Gorecki ma tutaj matkę wdowę i siostrę³⁵ zamężną z niejakim dymisjonowanym radcą kolegialnym Byszewskim. Ten Byszewski, urodzony w guberni Mohylewskiej, spędził na służbie w Petersburgu 30 lat, zajmował się także sprawami prywatnymi. W efekcie kupił na aukcji znaczną posiadłość w guberni Wileńskiej, w powiecie Świeciańskim. Byszewskiego znam krótko i prócz dobrego nie mogę o nim powiedzieć nic więcej. Do jego posiadłości 23 stycznia przeniósł się Gorecki z żoną i szwagierką, przemieszkawszy w Wilnie 10 dni, tam jest również teraz jego matka. Gorecki planował wkrótce jechać do St. Petersburga, pokazać niektóre ze swoich prac i prosić o zgodę na wyjazd za granicę. Ma nadzieję, że wróci tutaj za jakieś dwa miesiące, a w tym czasie jego rodzina będzie u Byszewskich.

Osoba ostatniego i to wszystko, co ja sam tutaj zaobserwowałem, mogą w pełni ręczyć, że pobyt w guberni Wileńskiej córek poety Mickiewicza będzie nienaganny. [k. 22r–24v]

W ten sposób zarówno pod względem ideologicznym, jak i politycznym wszystko zostało załatwione bez zarzutu. Głowa rodziny (w tym charakterze występuje Tadeusz Gorecki) jest nie tylko członkiem Imperatorskiej Akademii Sztuk, ale i osobą, w której losie „uczestniczy” znany działacz urzędu żandarmów, generał Leontij Dubelt. Córki poety zachowywały się należycie, krewni męża Marii, u których się zatrzymali, cieszyli się szacunkiem władz i dobrą opinią, nie było wobec nich żadnych szczególnych przejawów sympatii, ponieważ wieczór z okazji ich przyjazdu organizowała inteligencja, a nie wielki świat Wilna. Wreszcie nie przyjął ich gubernator, a jedynie jego żona, co jest zupełnie naturalne, ponieważ aktywnie zajmuje się ona działalnością dobroczynną i kulturalno-oświatową.

Poza tym i pod względem prawnym podróż urządzono umiejętnie, o czym *post factum* doniósł księciu Dołgorukowowi namiestnik Królestwa Polskiego książę Gorczakow w piśmie z 24 IV / 6 V 1858:

W uzupełnieniu mojego pisma z 4/16 stycznia tego roku nr 448 mam zaszczyt poinformować Waszą Ekszelencję, że nasz Ambasador w Paryżu po nawiązaniu z nim kontaktu w związku z wiado-

³² Antoni Edward Odyniec (1804–1885) – poeta, tłumacz, wydawca. Absolwent Uniwersytetu Wileńskiego, członek Towarzystwa Filaretów. W roku 1829 wyjechał za granicę, wrócił do kraju w 1837 roku. W latach 1840–1860 był redaktorem urzędowego pisma „Kurier Wileński”.

³³ Chodzi o Leontija Wasiljewicza Dubelta (1792–1862) – działacza wojskowego i państwowego, generała kawalerii; stanowisko naczelnika sztabu Korpusu Żandarmów zajmował w latach 1835–1856. W czasie swojej służby w III Oddziale Dubelt nadzorował między innymi sprawy związane z literaturą i sztuką, być może w związku z tym poznał Tadeusza Goreckiego.

³⁴ Anastazja Aleksandrowna Nazimowa (ur. Awierkijewa) (1822–1870) – dama orderu Świętej Katarzyny.

³⁵ Chodzi o Wiktorię Gorecką, nie była wdową, Antoni Gorecki, ojciec Tadeusza, umarł w Paryżu w 1861 roku. Siostra Anna (ur. ok. 1823), po śmierci pierwszego męża Franciszka Pylińskiego w 1853 roku wyszła za Jerzego Byszewskiego, zamieszkali w majątku Łyntupy. [Przypis tłum.]

mościami na temat córek emigranta Mickiewicza, panien Marii i Heleny Mickiewicz, zabiegających o pozwolenie im na przybycie na rok do Warszawy, zakomunikował, że jedna ze wspomnianych panien wyszła za mąż za Architekta i członka St. Petersburgskiej Akademii Goreckiego i w następstwie prośby tego ostatniego, wybierającego się w sprawach służbowych do Rosji, została wpisana do jego paszportu, i że hrabia Kisielew, biorąc pod uwagę bardzo młody wiek siostry Goreckiej, panny Mickiewicz i żeby ich nie rozłączać, przykazał równocześnie zaopatrzyć ją w paszport i nie miał czasu z powodu rychłego wyjazdu Goreckich poprosić o moją na to zgodę. [k. 25r–25v]

Jednakże żandarmi mogli spokojnie odetchnąć dopiero wtedy, kiedy córki Mickiewicza opuściły granice Imperium Rosyjskiego, o czym donosił do Petersburga Nazimow 13 X 1858:

Mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekscelencję, że wydarzenia, do których doszło w następstwie Pańskiego, Miłościwy Panie, pisma z 15 stycznia tego roku nr 121, pod tajnym nadzorem policji, i malarz Foma [!] Goreckij przybyły z zagranicy ze swoją żoną Marią, urodzoną Mickiewicz, i jej siostrą Heleną Mickiewicz, jak doniósł nam Naczelnik Guberni Wileńskiej³⁶, w ubiegłym miesiącu wyjechali z powrotem za granicę. [k. 26r–26v]

Być może smutno westchnęły również Maria Gorecka i Helena Mickiewicz, więcej już nigdy nie przyjadą do kraju rodzinnego swojego ojca.

Najstarszy syn poety

I po tym jednak rodzina Mickiewiczów nie przestała niepokoić III Oddziału. W roku 1861 na terytorium Imperium przybył najstarszy syn poety, Władysław Mickiewicz.

Władysław Józef Mickiewicz przygotowywał się do tej podróży bardzo poważnie. Później będzie wspominał:

Pewnej nocy styczniowej, wstając od mego biurka, powziąłem w Genewie zamiar, rzecz można, zuchwały: przez Turcję dostać się do Rosji i tą drogą dotrzeć do Polski. Córki emigrantów, jak najbardziej dalekie od wszelkiej polityki, spotykały się z odmową wizy na wjazd do Polski. Musiałbym przezwyciężyć niejedną przeszkodę, przebywać niezmierne przestrzenie wśród niebezpieczeństw wszelkiego rodzaju. W kołach polskich zamiar mój uznano za wysoce nieroztropny³⁷.

Sytuacja siostr była skomplikowana, chociaż starsza była prawowitą żoną poddanego rosyjskiego, na dodatek członka Imperatorskiej Akademii Sztuk. W sposób naturalny pojawiło się pytanie, co się stanie z młodym mężczyzną, aktywnym politycznie, obywatelem Francji, z którą ledwie pięć lat wcześniej przestano toczyć wojnę. Na dodatek etnicznym Polakiem, synem znanego ze swoich demokratycznych przekonań poety, działacza społecznego?

Władysława Mickiewicza potraktowano jako bardzo ważną osobistość, o czym świadczy zwłaszcza fakt, że o jego przybyciu księcia Dołgorukowa kijowski generał-gubernator książę Iłarion Wasilczikow³⁸ zawiadamiał szyfrowaną depeszą³⁹ następującej treści:

³⁶ Stanowisko gubernatora wileńskiego w latach 1857–1863 zajmował Michaił Nikołajewicz Pochwiciń (1811/13–1882), rzeczywisty radca stanu.

³⁷ W. Mickiewicz, *Pamiętniki*. T. 1: 1838–1861. Warszawa 1926, s. 413.

³⁸ Iłarion Iłarionowicz Wasilczikow (1795–1862) – książę, działacz państwowy, generał-adjutant, generał-major. Wojenny gubernator kijowski, podolski i wołyński generał-gubernator (1852–1862).

³⁹ W zespole, którego fragmenty publikujemy, zachowało się kilka szyfrowanych depesz, które

Na podstawie francuskiego paszportu przyjechał syn poety Mickiewicza, współpracownik genewskiej gazety „L'Espérance”. W jego działaniach nie dostrzeżono niczego, ale uważam za niezbędne spytać zwierzchnictwo, co robić? [k. 28r]

Rzeczywiście: co robić?

Na szyfrowaną depeszę szef korpusu żandarmów odpowiada 24 II szyfrowaną depeszą:

Do Księcia Wasilczikowa, Kijów

Jakim konsularnym postanowieniem został poświadczony paszport Mickiewicza. Jeśli okaże się nielegalny, proszę odesłać go za granicę albo aresztujcie i przeprowadźcie rewizję. [k. 31r]

Paszport mógł okazać się „nielegalny” jedynie wówczas, gdyby był sfałszowany. Ale Władysław dobrze rozumiał, jak brzemiennie w skutkach może to być dla niego osobiście. Podkreślił to w swoich pamiętnikach: „Podróżować po Rosji pod fałszywym paszportem byłoby to narażać rodaków, u których bym gościł. Potrzebny mi był paszport normalny, wystawiony na moje nazwisko”⁴⁰. Mickiewicz młodszy rozumiał, że uniknąć nieprzyjemności można tylko wtedy, jeśli postępuje się ściśle zgodnie z prawem państwa, do którego się jedzie.

Równocześnie z rozszyfrowaną depeszą od kijowskiego generał-gubernatora na stole księcia Dołgorukowa łąduje informacja następującej treści:

Adam Mickiewicz został uznany za wygnańca dlatego, że przebywając za granicą w czasie polskiego buntu, następnie przyłączył się do demokratycznej, rewolucyjnej partii. Na początku obecnego panowania otrzymał przebaczenie, a po jego śmierci, która nastąpiła trzy lata temu w Konstantynopolu, na publikowanie jego utworów, przejranych przez cenzurę, udzielono wyłącznego spadkowego prawa jego rodzinie. – Mickiewicz pozostawił czterech synów, urodzonych we Francji i francuskich poddanych. Najstarszy mieszka w Genewie⁴¹, dwaj wychowują się we Francji, jeden w Warszawie. – Nie docierały informacje o tym, żeby syn Mickiewicza uczestniczył w wydawaniu genewskiego pisma „L'Espérance”.

Zmarły Adam Mickiewicz ma brata, Aleksandra Mickiewicza, który był zasłużonym profesorem charkowskiego uniwersytetu, obecnie mieszka w guberni Grodzieńskiej.

Wiadomo, że ten ostatni zamierza posłać swojego syna na uniwersytet w Kijowie. [k. 32r–33r]

To, że informacje o udziale syna poety w wydawaniu genewskiej gazety nie trafiały bezpośrednio do III Oddziału, nie oznacza, że informacja księcia Wasilczikowa tym razem była nieprawdziwa. Władysław Mickiewicz obok Armanda Lévy'ego był współredaktorem gazety „L'Espérance”. Co bardziej prawdopodobne, petersburscy agenci do tego czasu nie zwracali na nią uwagi dlatego, że ukazy-

składają się z szeregu cyfr. Prawdopodobnie korzystano z szyfru w wewnętrznej korespondencji wysoko postawionych osobistości i służb specjalnych w tych przypadkach, kiedy wysyłająca wiadomość odpowiedzialna osoba była przekonana o dużym stopniu tajności wysyłanej informacji. Na tym przykładzie widać, jakie znaczenie przywiązywano do faktu przekroczenia granicy Imperium Rosyjskiego przez syna A. Mickiewicza (sam W. Mickiewicz, naszym zdaniem, w tym czasie nie dokonał jeszcze niczego, co mogłoby zaniepokoić władze Imperium, można go było jedynie traktować jako emisariusza polskiej europejskiej emigracji). Nie przytaczamy szyfrowanych dokumentów, poprzestając na ich rozszyfrowanych kopiach, wykonanych przez urzędników III Oddziału dla zwierzchników i również przechowywanych w zespole analizowanych akt.

⁴⁰ W. Mickiewicz, *op. cit.*, s. 415.

⁴¹ Wyróżniony fragment w oryginale został podkreślony czerwonym ołówkiem, najprawdopodobniej przez księcia Dołgorukowa.

wała się nie w Paryżu, lecz w Szwajcarii, w dodatku w bardzo małym nakładzie. Poza tym tytuł mógł zmylić agentów:

wyraźnie rysował się [...] prochrześcijański charakter „L'Espérance” – nie zapominajmy, iż słowo to oznacza nadzieję i ma nieco inne znaczenie niż rzeczownik *espoir*. Podczas gdy *espérance* ewokuje nadzieję w sensie religijnym, *espoir* wyraża nadzieję w znaczeniu laickim, świeckim⁴².

Spółeczno-polityczne pismo redagowane przez Lévy'ego i Mickiewicza mogło być uznane za kolejną religijną gazetkę, jakich ukazywało się wiele⁴³.

24 II do Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Generał-Gubernatora (tak brzmiała pełna nazwa stanowiska I. I. Wasilczikowa) zostały skierowane kolejne tajne wskazówki (brulion pisma również znajduje się wśród przywoływanych dokumentów):

Po tym jak otrzymałem od Waszej Ekscelencji szyfrowaną depeszę z 22 bieżącego miesiąca, uważam, że koniecznie należy jak najszybciej wyjaśnić, przez którą właściwie rosyjską Ambasadę lub Konsulat został poświadczony francuski paszport, z którym przybył do Rosji Mickiewicz. Jeśli chodzi o pytanie Waszej Ekscelencji, jak z nim postąpić, proponowałbym, by poddać go obserwacji i jeżeli w jego zachowaniu okaże się cokolwiek podejrzanego, odesłać go za granicę lub aresztować oraz przeprowadzić rewizję.

Przekazując Miłościwemu Panu do wiadomości taką moją ocenę, będę miał zaszczyt oczekiwać od Pana informacji o tym, co nastąpi.

Uważam za konieczne przekazanie również Waszej Ekscelencji znajdujących się w powierzonym mnie urzędzie informacji o rodzinie wspomnianego Mickiewicza: jego ojciec, słynny polski poeta, z powodu należenia do tajnego stowarzyszenia odkrytego w 1824 roku wśród studentów został wydalony z Wilna i skierowany do służby przy Moskiewskim Wojennym Generał-Gubernatorze, później pozwolono mu przebywać w Sankt Petersburgu, a w 1829 roku wyjechał on za granicę i do ojczyzny nie wrócił. Za granicą drukował swoje utwory, niektóre z nich były skierowane przeciwko naszemu Rządowi, został członkiem Komitetu rewolucyjnego, pisał buntownicze artykuły; w 1855 roku umarł, pozostawiając czterech synów, z których najstarszy mieszka w Genewie, dwaj wychowują się we Francji, a jeden, jak wiadomo z prywatnych źródeł, znajduje się w Warszawie (może to ten, który przyjechał do powierzonego Panu kraju). Z dwu córek jedna wyszła za mąż za akademika Imperatorskiej Akademii Sztuk, Goreckiego (syna emigranta): ona razem ze swoją siostrą i mężem w 1859 roku przyjechała do guberni Wileńskiej; w 1857 roku Najjaśniejszy Pan na podstawie Najwyższego ukazów przyznał dzieciom Mickiewicza w Rosji i w Królestwie Polskim prawo literackiej własności do dzieł ojca dopuszczonych przez cenzurę, pod warunkiem że będą mogły korzystać z tego prawa do osiągnięcia pełnoletności, a później te z nich, które przyjmą rosyjskie poddaństwo. [k. 34r–35r]

Jak widać, w Petersburgu nie dysponują dokładną informacją o synach Adama Mickiewicza: najstarszego, Władysława Józefa, mylą z najmłodszym, Józefem Rafałem, który rzeczywiście wychowywał się w rodzinie swojej ciotki Anieli Leszczyńskiej w Warszawie, ale w czasie opisywanych wydarzeń ledwie skończył 10 lat. A przecież niepokój wywołał nie przyjazd dziecka, tylko w pełni samodzielnego mężczyzny.

⁴² M. Sokołowski, *Paris, Ladis, Paradis. Biografia polityczna Władysława Mickiewicza*, Warszawa 2023, s. 71.

⁴³ Przy tym kilka egzemplarzy „L'Espérance”, które z pewnością dotarły nielegalnie na terytorium Imperium, później razem z innymi zakazanymi wydawnictwami pokaże W. Mickiewiczowi prosekretarz anatomii uniwersytetu kijowskiego Izydor Kopernicki (1825–1891), po paru latach uczestnik powstania styczniowego, od 1886 roku profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zob. W. Mickiewicz, *Pamiętniki*, t. 2: 1862–1870, s. 15, 21.

Biurokratyczne korowody trwają nadal, ponieważ wydawanie pozwoleń na przyjazd na terytorium Rosji dzieciom polskich emigrantów politycznych ciągle było surowo zabronione.

Z Kijowa do Petersburga 25 II 1861 dociera następująca, już niezaszyfrowana depesza, podpisana przez księcia Wasilczikowa:

Petersburg

Do Szefa Żandarmów

Paszport Mickiewicza został poświadczony w Rosyjskim Konsulacie w Konstantynopolu 9 lutego. Szczegóły pocztą. [k. 36r]

Trzeba dodać, że Władysław Mickiewicz przy otrzymaniu wizy pozwalającej na wjazd do Imperium zachowywał się jak prawdziwy awanturник. Jako obywatel Francji, odbierając wizę w rosyjskim konsulacie w Konstantynopolu, liczył na niedbalstwo rosyjskich urzędników dyplomatycznych. Jego kalkulacje w pełni się sprawdziły, o czym później wspominał:

Przekraczając próg ambasady rosyjskiej, byłem zupełnie pewny swego planu, bez względu na to, jak dalece był on ryzykowny. „Niech pan będzie łaskaw pośpieszyć się, gdyż mogę się spóźnić”, rzekłem do urzędnika. „Pan ma francuski pasport, więc wiza zajmie tylko chwilkę”, odparł, nie zaglądając do pasportu, tylko szybko przyklejając marki, „ale obawiam się, że istotnie może się pan spóźnić na statek”. Wyszedł za mną aż do bramy i wskazując palcem uliczkę, rzekł: „Tą drogą zyska pan pięć minut! Szczęśliwej podróży!” – „Dziękuję!”, zawołałem – i tylko z małą walizką w rękę pobiegłem do portu⁴⁴.

Nawiasem mówiąc, konsula, który tak nieostrożnie wydał wizę synowi poety, najwyraźniej nie spotkały nieprzyjemności, w przeciwnym razie w archiwum zachowałyby się dokument – np. kopia pisma w tej sprawie wysłanego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Tymczasem tryby imperialistycznej biurokratycznej maszyny wciąż się kręca. Pod pieczęcią „ściśle tajne” 25 II książę Wasilczikow wysłał do Petersburga obiecane pismo:

Syn słynnego poety polskiego Mickiewicza, Władysław Józef Mickiewicz, przybył do Odessy na podstawie paszportu wydanego przez rząd francuski, poświadczonego w naszym Generalnym Konsulacie w Konstantynopolu, 9 lutego otrzymał od odeskiego Głównego Naczelnika Miasta⁴⁵ dokument pozwalający na przebywanie w Rosji przez rok i przyjechał do Kijowa.

Tutaj zwrócił na siebie uwagę policji kontaktami z niektórymi studentami uniwersytetu, próbami ukrywania swoich działań i unikania obserwacji. 22 lutego powiedziawszy, że jakoby przeprowadza się do innego mieszkania, zabrał swoje rzeczy i wynajętymi żydowskimi końmi wyjechał z miasta razem z innym studentem.

Ponieważ te postęпки Mickiewicza wzbudzały podejrzenie o jego nieprawomyślność, to zarządziłem odszukanie go i przeszukanie, w tym celu oddelegowałem dwóch urzędników, ale nie otrzymałem jeszcze od nich informacji.

Informując o tym Waszą Ekszelencję, mam zaszczyt dodać, że o dalszych zarządzeniach w tej sprawie niezwłocznie zawiadomię. [k. 37r–37v]

Najprawdopodobniej kontakty ze studentami Uniwersytetu Świętego Włodzimierza wynikały z tego, że studentem tego uniwersytetu był brat stryjeczny Wła-

⁴⁴ *Ibidem*, s. 6–7.

⁴⁵ W lutym, kiedy W. Mickiewicz przybył do Odessy, naczelnikiem był rzeczywisty radca stanu, baron Paweł Fiodorowicz Mestmacher (ur. 1807).

dysława Mickiewicza, Franciszek Mickiewicz (1842–1873), syn Aleksandra Mickiewicza. Spotkanie kuzynów dość szczegółowo opisał Władysław w pamiętnikach. Nie ma tam mowy o tym, z kim konkretnie ze studentów Franciszek poznał swojego kuzyna, nie ulega jednak wątpliwości, że młodzi ludzie mieli takie same poglądy jak Franciszek: „Franciszek Mickiewicz był to człowiek energiczny i pałał żądzą czynu [...], należał do najczynniejszych współpracowników Traugutta”⁴⁶.

Władysława Mickiewicza aresztowano, kiedy przebywał u Tadeusza Bobrowskiego, znanego działacza społecznego, wuja późniejszego pisarza Josepha Conrada. Areszt niezbyt zaniepokoił młodego Mickiewicza:

Mając pasport w zupełnym porządku, nie miałem powodu bawić się z policją w chowanego. [...] Co prawda, wśród zbirów, którzy mnie aresztowali, poznałem przydanego mi służącego z hotelu – w mundurze i z orderem. W czasie pobytu w hotelu co dzień ofiarowywał mi swe usługi: chciał mi oblewać twarz wodą i ściągać buty; oznajmił również gotowość stałego pozostawiania w moim przedpokoju, żeby oznajmiać gości; odrzuciłem te wszystkie propozycje [...]

– pisał w pamiętnikach⁴⁷.

Najprawdopodobniej kijowscy policjanci byli w pełni ukontentowani rezultatami, jak by dzisiaj powiedziano, przeprowadzonych czynności, o czym 4 III Wasilczikow zawiadamiał Dołgorukowa:

W następstwie pisma Waszej Ekscelencji z 24 lutego nr 301 i w uzupełnieniu mojej informacji z 23 lutego nr 946 mam zaszczyt przekazać dla Pańskiej wiadomości, że po przeprowadzeniu rewizji u syna poety polskiego Władysława Józefa Mickiewicza nie znaleziono niczego nieprawomyślnego ani podejrzanego. Swoją wyjazd z Kijowa zamiast przeprowadzki z mieszkania do hotelu objaśnił on nieporozumieniem wynikającym z tego, że słabo mówi i rozumie po rosyjsku. Wyjechawszy z mieszkania, zjechał na krótko do hotelu i stamtąd udał się do mieszkania jednego ze studentów Uniwersytetu, z którym się umówił, że razem wyjadą z Kijowa jednym pojazdem.

Do Kijowa Mickiewicz przyjechał do swojego stryjecznego brata, zamierzając wyjechać stamtąd do Wilna, żeby spotkać się tam również z bratem, a potem udać się do Królestwa Polskiego na spotkanie z krewnymi.

Ponieważ w czasie rewizji niczego u niego nie znaleziono i wyjaśnił podejrzenie, jakie na niego padło, pozwoliłem mu wyjechać z Kijowa, wydałem rozporządzenie o poddaniu go ścisłej obserwacji podczas podróży i zawiadomiłem o tym Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego i Kowieńskiego Generał-Gubernatora i Namiestnika Królestwa Polskiego. [k. 38r–38v]

Na wszelki wypadek Dołgorukow dubluje zawiadomienie wileńskiego generał-gubernatora Władimira Nazimowa o tym, jaki gość zamierza odwiedzić powierzona mu gubernię, na co otrzymuje odpowiedź 29 IV:

W odpowiedzi na informację Waszej Ekscelencji z 16 marca nr 423 mam zaszczyt zawiadomić Miłościwego Pana, że u syna poety polskiego Mickiewicza, Władysława Józefa Mickiewicza, w czasie jego pobytu w Wilnie podczas obserwacji nie zauważono niczego niepraworządnego; wyjechał on stąd koleją żelazną do Sankt Petersburga 21 kwietnia. [k. 42r–42v]

Na depeszy Nazimowa znajduje się ołówkowa uwaga, najpewniej utrwalająca polecenie wydane przez księcia Dołgorukowa: „Dowiedzieć się, gdzie on teraz mieszka, i ustanowić nad nim nadzór”. Uwaga nosi datę 2 V.

⁴⁶ W. Mickiewicz, *Pamiętniki*, t. 2, s. 15.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 25.

Dzięki temu, że policja troskliwie chroniła wszystkie dokumenty, w notatce biura adresowego poznajemy adres Władysława Mickiewicza w Petersburgu:

Na podstawie informacji biura adresowego Władysław Mickiewicz, Student, został zarejestrowany w mieszkaniu w Wasiljewskiej części 3. dzielnicy w domu pod nr 24–47 wzdłuż linii 10. [k. 43r]

Pobyć najstarszego syna poety w stolicy Imperium Rosyjskiego zasługuje na oddzielną rekonstrukcję, teraz nie jest ona naszym tematem. Podczas gdy spotyka się on ze swoimi krewnymi, Franciszkiem Malewskim i jego rodziną, zakochuje się w swojej przyszłej żonie, Marii Malewskiej, policjanci nadal rzetelnie pracują. Przemieszczanie się Mickiewicza młodszego jak poprzednio starannie się utrwała i zawiadamia o nich stolicę. Wileński generał-gubernator Nazimow 6 VII pisze do księcia Dołgorukowa:

W uzupełnieniu informacji z 29 kwietnia tego roku nr 243 mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekszelencję, że syn poety polskiego Mickiewicza, Władysław Józef Mickiewicz, jak donosi mi naczelnik guberni Grodzieńskiej⁴⁸, przejeżdżając przez powiat Kobryński, był u swojego krewnego, ziemianina Radcy Stanu Aleksandra Mickiewicza⁴⁹ 9 czerwca i traktem na Brześć wyjechał za granicę, i że w czasie jego pobytu w wymienionym powiecie, jak poświadcza miejscowy naczelnik policji, niczego niepraworządnego nie zauważono. [k. 44 r–44v]

W tym czasie jak niedźwiedź ze snu budzi się administracja Królestwa Polskiego. 26 X do Petersburga jest wysłana następująca depesza:

Kijowski wojenny, Podolski i Wołyński Generał-gubernator poinformował:

Że w minionym listopadzie przybył do Kijowa syn sławnego poety polskiego Władysław Józef Mickiewicz z paszportem wydanym przez Rząd Francuski, poświadczonym przez naszego Konsula Generalnego w Konstantynopolu i zwrócił na siebie uwagę tym, że nawiązywał stosunki z niektórymi studentami Uniwersytetu Kijowskiego i starał się unikać ustanowionego nad nim nadzoru, później wyjechał do Wilna, jak powiedział, żeby spotkać się ze swoim bratem, i zamierza stamtąd wyjechać do Królestwa Polskiego, żeby spotkać się z krewnymi.

Następnie rzeczony Mickiewicz przybył tutaj na podstawie zaświadczenia wydanego przez odeskiego głównego naczelnika miasta 13 lutego nr 453 i spędziwszy jakiś czas, zwrócił się z prośbą o pozwolenie mu wyjechać do Sankt Petersburga do mieszkających tam krewnych.

Na podstawie obserwacji, której został poddany, okazało się, że zarówno w Kijowie, jak i w Warszawie miał on stałe kontakty ze studentami i tym samym w obecnych okolicznościach ściąga na siebie pewne podejrzenia.

Postanowiwszy wydać Mickiewiczowi paszport na wyjazd do Sankt Petersburga pod warunkiem, żeby o jego wyjeździe do tego miasta zawiadomiono tamtejszego Wojennego Generał-Gubernatora – mam zaszczyt zawiadomić o tym Waszą Ekszelencję. [k. 45r–46 v]

Depeszę podpisał pełniący obowiązki namiestnika Królestwa Polskiego generał-adiutant Nikołaj Suchozaniet⁵⁰.

Wymiana służbowej korespondencji trwa nadal. 2 VII petersburskiemu oberpolicmajstrowi⁵¹ polecono prowadzić tajny nadzór nad Władysławem Mickiewiczem

⁴⁸ Stanowisko gubernatora guberni grodzieńskiej w latach 1856–1861 zajmował rzeczywisty radca stanu Iwan Abramowicz Speer (1805–1869).

⁴⁹ Aleksander Julian Mickiewicz (1801–1871) – brat poety, prawnik.

⁵⁰ Nikołaj Onufrijewicz Suchozaniet (1794–1871) – działacz wojskowy i państwowy. Generał artylerii (1852), generał-adiutant (1856). Obowiązki namiestnika Królestwa Polskiego pełnił w dniach: 15 V – 1 VIII 1861 i 11–27 X 1861.

⁵¹ Petersburskim oberpolicmajstrem w latach 1860–1862 był Aleksandr Władimirowicz Patkul

(k. 47), to polecenie podpisuje kierujący oddziałem świty imperatora generał-major Aleksandr Potapow⁵². To samo polecono naczelnikowi pierwszego okręgu Korpusu Żandarmów Aleksandrowi Drieniakinowi⁵³.

Historia nadzoru nad Władysławem Mickiewiczem pokazuje, jak pracowała tajna policja Rosji w przededniu powstania styczniowego. Kiepsko. We wszystkim dostrzegała knowania, żeby tak powiedzieć, cudzoziemskich służb specjalnych. Jeśli byłoby inaczej, po co marnować tyle czasu i papieru na to, by się przekonać, że najstarszy syn emigranta politycznego niczego niepraworządnego w Imperium nie dokonywał.

Z pewnością z punktu widzenia żandarmów miało to sens.

Z rosyjskiego przełożyła *Maria Prussak*

Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa

ORCID: 0000-0003-1432-8368

Abstract

ALYAKSANDR FEDUTA Jagiellonian University, Cracow

ORCID: 0009-0007-3248-888X

THE RUSSIAN POLITICAL POLICE AND THE POET'S FAMILY MATERIALS ON ADAM MICKIEWICZ'S HERITAGE HISTORY IN THE ARCHIVES OF THE RUSSIAN 19TH CENTURY POLITICAL POLICE

The paper includes a publication of documents referring to Adam Mickiewicz's children, prepared by Russian police officers after the poet's death. Some of files relate to copyrights given to children to allow publishing Mickiewicz's texts on the territory of the Russian Empire, since after the Crimean War the absolute ban on printing Adam's works was removed. The second part of the paper collects the police reports about the conduct of Władysław Mickiewicz and the poet's daughters who decided to pay a visit to their relatives in the father's whereabouts.

(1817–1877), towarzyszący w latach nauki przyszłemu imperatorowi Aleksandrowi II, generał-adiutant (1857), generał piechoty (1869).

⁵² Aleksandr Lwowicz Potapow (1818–1886), kierujący III Oddziałem Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości, naczelnik sztabu Korpusu Żandarmów (1861–1864).

⁵³ Aleksandr Maksimowicz Drieniakin (1813–1879) – generał-major. Naczelnikiem pierwszego okręgu Korpusu Żandarmów był w latach 1861–1864.